



Informacje o książce

Pełny tytuł: Flota i polityka morska Aleksego I Komnena. Kryzys bizantyńskiej floty wojennej w XI wieku i jego przezwyciężenie przez Aleksego I Komnena

Autor: Marcin Böhm

Wydawca: Avalon

Rok wydania: 2012

Stron: 296

Wymiary: 12,5 x 14,5 x 1,5 cm

Oprawa: miękka

ISBN 978-83-7730-086-2

Recenzja

Cesarz Bizancjum, Aleksey Komnen, znany jest laikom przede wszystkim jako ten władca Konstantynopola, który swoją niebaczną prośbą o pomoc zachodu w walce z Turkami sprowokował niejako ruch krucjatowy. Wtajemniczeni w dzieje średniowiecza widzą w nim jednego z wybitniejszych władców bizantyńskich, który odbudował siłę swego państwa w chwili największego zagrożenia, w ciągłej walce z najeźdźcami ze Wschodu i z Zachodu. Opolski historyk, Marcin Böhm, przybliży nam jeden z aspektów tej walki i odbudowy, a mianowicie – przejściowe – wskreszenie potęgi morskiej Bizancjum.

Polecam tę książkę nie tylko dlatego, ale i pomimo tego, że jest ona oparta na solidnej pracy badawczej. Zdaję sobie bowiem sprawę z tego, że atrakcyjne i klarowne przedstawienie tematu stoi nieraz w sprzeczności z wymogami stawianymi dyskursowi akademickiemu. W tym jednak wypadku Autorowi udało się dokonać szczęśliwego kompromisu. Niecierpliwy czytelnik może opuścić naukowy wstęp, będący, jak zawsze w tego typu pracach, omówieniem stanu badań i ich podstawy źródłowej (tego co napisano dotąd na jego temat i na jakiej podstawie). Dalsze cztery rozdziały przedstawiają kolejno: rolę floty bizantyńskiej pod koniec rządów dynastii

macedońskiej, jej kryzys postępujący od wieku XI do uzurpacji Aleksego Komnena (w której to uzurpacji odegrała ona niepoślednią rolę), działania odbudowanej przez Aleksego floty, wreszcie same założenia polityki morskiej tego cesarza. Praca zaopatrzona jest w bardzo cenne aneksy, jak zestawienie dowódców floty Aleksego, wiadomości o składzie załóg i o podziale okrętów bizantyńskich na klasy. Szczерze doradzam przejrzenie ostatniego z tych aneksów przed przystąpieniem do lektury, nie w każdym bowiem miejscu Autor zatrzymuje opis, by wyjaśnić czytelnikowi, jaka jest różnica między dromonem a akatią.

W toku lektury czytelnik wprowadzony zostaje w egzotyczny świat zmagających się w wschodniej części basenu Morza Śródziemnego, w których wspomagające krzyżowców floty włoskich komun były tylko jednym z partnerów. Wiele stron poświęconych będzie chociażby tureckiemu awanturnikowi Tzachasowi, który zagarnąwszy bizantyńskie stocznie w Smyrnie zbudował piracką flotę, terroryzującą Morze Egejskie. Pojawia się tak zdumiewające wynalazki morskiej taktyki, jak „pływające miasto”. Czytelnik napotka też dwa obszernie passusy poświęcone działaniom Aleksego na wodach śródładowych. Przy tym wszystkim Autor jednak nie gubi się w szczegółach, nie unika próby stworzenia obrazu całościowego, co jest rzeczą szalenie trudną, zważywszy, że wśród naszych źródeł znajduje się i napisana pięknym stylem historia dokonań ojca pióra Anny Komnenny, i bizantyńskie pieczęcie, brakuje natomiast jakichkolwiek dokumentów zawierających szczegóły techniczne czy finansowe dotyczące ówczesnej marynarki bizantyńskiej. Autor pokazuje, jak przedsiębiorczy cesarz odbudowuje flotę mocarstwa niemal od zera, tworząc nowe wzory organizacyjne i nową bazę materialną. Niestety, konkluduje Autor, praca ta została zaprzepaszczona przez jego następców i dlatego Bizancjum uległo tak łatwo krzyżowcom i Wenecjanom wiek później, podczas IV Krucjaty.

Jestem pewien, że książka zainteresuje wszystkich miłośników historii wojen morskich. Rzecz jasna, istnieje realne niebezpieczeństwo, że czytelnik próbujący wniknąć w szczegóły historii politycznej okresu zagubi się w ich gąszczu. Zwłaszcza, że Autor nie próbuje obszerniej rysować kontekstu opisywanych kampanii morskich, a nawet nie umieszcza mapki, pozwalającej się zorientować w ich przebiegu. To zresztą uważam za największy mankament polecanej pracy. Zainteresowanych poznaniem tych szczegółów odsyłam do licznych prac z dziejów Bizancjum, które ukazały się ostatnio na polskim rynku, a przede wszystkim do starszego już przekładu Michaela Angolda pod nieatrakcyjnym tytułem „Cesarstwo Bizantyńskie 1025-1204. Historia polityczna” (Wrocław – Warszawa – Kraków 1993).

Autor: *Michał Stachura*

Opublikowano 25.03.2012 r.